



SKAŁA

RÓŻANIEC
TO SKARB,
KTÓRY TRZEBA
ODKRYĆ

ROK WIARY - XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA - 06 PAŹDZIERNIKA 2013R. 20(207)



SYRIA - KOLEBKA CHRZEŚCIJAŃSTWA

„Kościół w Polsce pragnie okazać konkretny znak solidarności z ofiarami wojny w Syrii poprzez modlitwę i pomoc materialną” – zaznacza abp Michalik. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zwrócił się do biskupów diecezjalnych z prośbą o zbiórkę do puszek na rzecz Syrii i modlitwę o pokój w niedzielę 6 października.

NAUKA NA DZIEDZIŃCU

Dziedziniec Dialogu jest elementem odbywającego się w różnych miastach europejskich od 2011 r. cyklu spotkań „Dziedziniec Pogan”, organizowanego przez Papieską Radę ds. Kultury.

Gościł on już w takich miastach jak Paryż, Barcelona, Sztokholm czy Asyż, za każdym razem wywołując niezwykle pozytywne komentarze i reakcje.



CZYTAJ STR. 6

OTO SŁOWO PANA

czyli Bóg mówi dzisiaj do swoich dzieci

Apostołowie zwracają się do Jezusa z nieprawdopodobną prośbą: Przymnóż nam wiary. Jak oni to sobie wyobrażali, w jaki sposób Jezus mógł dodać im wiary? Ciekawe...

Dla nas dzisiaj wydaje się to prostsze – rozumiemy, że Jezus działając w naszej duszy przez swojego Ducha może faktycznie dawać nam wiarę większą niż już mamy. Może warto o to prosić... Próbowałeś kiedyś?

XKJ

EWANGELIA NA CO DZIĘŃ

Niedziela 6 X

Dzisiejsze czytania: Ha 1,2-3;2,2-4; 2 Tm 1,6-8.13-14; Łk 17,5-10
Apostołowie prosili Pana: Przytnij nam wiary. Pan rzekł: Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: Wyrwij się z korzeniem i przesadz się w morze, a byłaby wam posłuszna. Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: Pójdź i siądź do stołu? Czy nie powie mu raczej: Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił? Czy dziękuję słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać.

Poniedziałek 7 X

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

Dzisiejsze czytania: Jon 1,1-2.11; Łk 10,25-37

Oto powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Jezus mu odpowiedział: Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz? On rzekł: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: A kto jest moim bliźnim? Jezus nawiązując do tego, rzekł: Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał. Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców? On odpowiedział: Ten, który mu okazał miłosierdzie. Jezus mu rzekł: Idź, i ty czyn podobnie!

Wtorek 8 X

Dzisiejsze czytania: Jon 3,1-10; Łk 10,38-42

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siedła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła. A Pan jej odpowiedział: Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona.

Środa 9 X

Wspomnienie bł. Wincentego Kadłubka, biskupa [i kronikarza]

Dzisiejsze czytania: Jon 4,1-11; Łk 11,1-4

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów. A On rzekł do nich: Kiedy się

modlicie, mówcie: Ojcze, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i przebac nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawinił; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie.

Czwartek 10 X

Dzisiejsze czytania: Mt 3,13-20a; Łk 11,5-13

Jezus powiedział do swoich uczniów: Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: Przyjacielu, użyż mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać. Lecz tamten odpowie z wnętrza: Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie. Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą.

Piątek 11 X

Dzisiejsze czytania: Jl 1,13-15.2,1-2; Łk 11,15-26

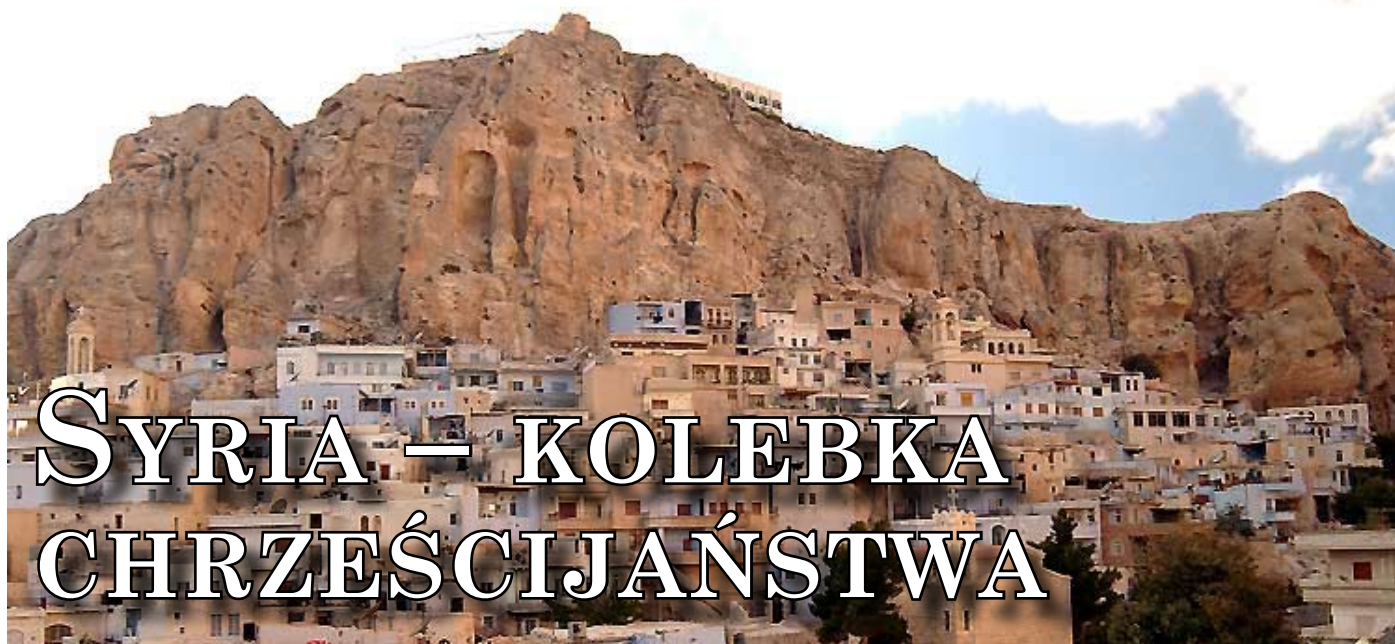
Gdy Jezus wyrzucał złego ducha, niektórzy z tłumu rzekli: Przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy. Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy, to przez kogo je wyrzucają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże. Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, zabierze całą broń jego, na której polegał, i łupy jego rozda. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza. Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: Wróć do swego domu, skąd wyszedłem. Przychodzi i zastaje go wymiecionym i przyozdobionym. Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów złośliwszych niż on sam; wchodzi i mieszka tam. I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni.

Sobota 12 X

Dzisiejsze czytania: Jl 4,12-21; Łk 11,27-28

Gdy Jezus mówił do tłumów, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś. Lecz On rzekł: Owszem, ale również błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je.

TEMAT Z OKŁADKI



SYRIA TO MIEJSCE, GDZIE ŚW. PAWEŁ ZAKŁADAŁ PIERWSZE WSPÓLNOTY CHRZEŚCIJAŃSKIE. TO TAM PO RAZ PIERWSZY WYZNAWCÓW JEZUSA NAZWANO CHRZEŚCIJANAMI. DZISIAJ KRAJ TEN JEST MUZUŁMAŃSKI, ALE 10% SPOŁECZEŃSTWA NADAL STANOWIĄ CHRZEŚCIJANIE – NIE MOŻEMY BYĆ OBOJĘTNI NA ICH LOS.

Gdy św. Paweł jechał do Damaszku prześladować pierwszych wyznawców Chrystusa (Dz 9, 1-19), nie przypuszczał jak odmiennie dla niego skończy się ta podróż. To w Damaszku – obecnej stolicy Syrii – powstała jedna z pierwszych wspólnot chrześcijańskich, a w Antiochii pierwszy raz nazwano wyznawców Jezusa Chrześcijanami (Dz 11, 26). Niedługo potem ogromna liczba mieszkańców Damaszku nawróciła się na chrześcijaństwo i zaczęli oni nawracać mieszkańców Syrii.

W XVII wieku Syria została podbita przez Arabów i Damaszek stał się stolicą kalifatu Umajjadów. Podbój wprowadził na jej teren religię islamską – chrześcijaństwo nie było wprawdzie zakazane, ale na wyznawców innych religii niż islamska nakładano dodatkowe podatki, dlatego część bardziej pragmatycznie myślących wyznawców zmieniało religię na panującą. W ten sposób islam stopniowo wypierał chrześcijaństwo z Syrii.

Dzisiaj chrześcijanie stanowią 10% społeczeństwa syryjskiego, ale podzieleni

są na wiele Kościołów: grecko-prawosławny, grecko-katolicki, syryjski-prawosławny, ormiańsko-katolicki, Ormiański Kościół Apostolski (prawosławny), syryjsko-katolicki, maronicki, protestancki (różne wyznania), nestoriański, rzymsko-katolicki oraz chaldejski.

Syryjscy chrześcijanie uczestniczą w życiu społecznym i gospodarczym swojego kraju. Polityka Syrii daje możliwość chrześcijanom na zajmowanie niektórych ważnych stanowisk w państwie. Wielu chrześcijan pełni funkcje kierownicze w sektorze prywatnym i państwowym, często są także urzędnikami lokalnej administracji, posłami w parlamencie i ministrami w rządzie.

Społeczność chrześcijańska w Syrii ma swoje własne sądy cywilne zajmujące się na przykład sprawami dotyczącymi małżeństw, rozwodów czy dziedziczenia. Prawo na podstawie którego orzekają oparte jest na Biblii i zwyczajach chrześcijan. W Syrii chrześcijanom nie wolno nawracać muzułmanów na swoją wiarę. Kościoły przestrzegają tego zakazu i nie prowadzą akcji misyjnych wobec

muzułmanów.

Między chrześcijanami a muzułmanami w Syrii istnieje kilka różnic społecznych. Chrześcijanie znacznie częściej mieszkają w miastach, zwłaszcza takich jak Damaszek, Aleppo, Hama czy Latakia. Średnia ich zarobków jest wyższa od muzułmańskiej. Również poziom osób z wykształceniem ponadpodstawowym jest większy niż u muzułmanów.

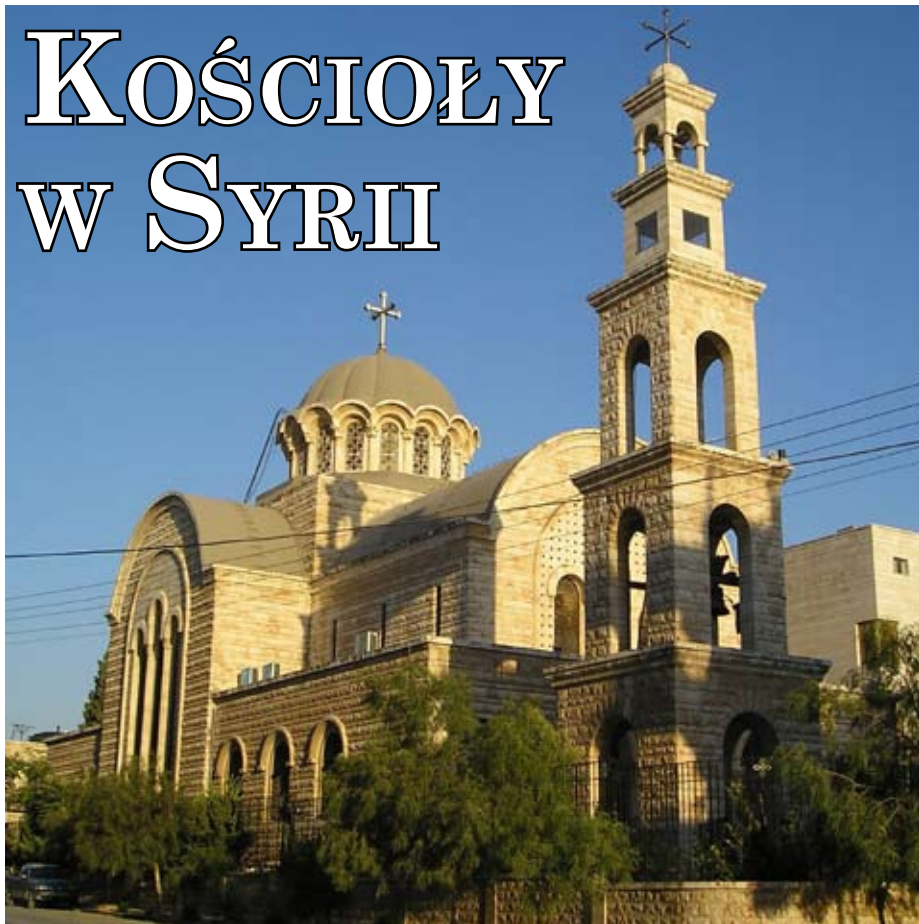
Dotychczas pod rządami prezydenckiej dyktatury, który tłumił wszelkie objawy nietolerancji, chrześcijanie w Syrii byli dość bezpieczni. Generalnie przywódcy Kościołów chrześcijańskich podkreślają, że pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami w Syrii panują stosunki dobrosąsiedzkie. Chrześcijanie przetrwali w tym kraju przez wiele stuleci i są raczej pozytywnie postrzegani przez społeczność muzułmańską.

Jednak w ostatnim czasie pod wpływem ekstremistów islamskich sytuacja chrześcijan zaczęła się zmieniać, media prowadzą kampanię antychrześcijańską, która doprowadziła już do aktów przemocy.

Niedziela 6 października dniem ogólnopolskiej modlitwy w intencji pokoju i zbiórki na rzecz Syrii

Akcję charytatywną koordynować będzie Caritas Polska, która już przekazała pierwszą finansową pomoc poszkodowanym w Syrii w wysokości 50 000 USD. Warto przypomnieć, że Caritas Polska we współpracy z Caritas Jordania już drugi rok niesie pomoc uchodźcom, zwłaszcza dzieciom, realizując projekt edukacyjno-rehabilitacyjny w Jordanii, w kilku miejscowościach w pobliżu granicy syryjskiej (Mafraq, Zarqa, Irbid, Madaba, Amman i Karak).

KOŚCIOŁY W SYRII



Świątynia Kościoła grecko-prawosławnego w mieście Hama w Syrii.

A. KOŚCIOŁY 'PRZEDCHALCEDOŃSKIE'

Kościół nestoriański - powstał w następstwie błędu Nestoriusza, patriarchy Konstantynopola, uważającego, że w Chrystusie istnieją dwie osoby - boska i ludzka. Błąd ten został potępiony na soborach w Efezie (431) oraz w Chalcedonie (451), pewna część wiernych nie uznała jednak orzeczeń soborowych i odłączyła się od Kościoła powszechnego, tworząc własne struktury kościelne we wschodniej Syrii i Persji. Do dziś przetrwała grupa ok. 170 000 wiernych, głównie na terytorium Iraku, Iranu i Syrii.

Kościół chaldejski - Niewielka liczba wiernych Kościoła nestoriańskiego pod przywództwem patriarchy Jana Sulaki porzuciła w 1551 r. błędy Nestoriusza i podpisała unię z Rzymem. Od tego czasu znano ich Kościołem chaldejskim.

Ormiański Kościół Apostolski (prawosławny) - Armenia jako pierwsze państwo (jeszcze przed Rzymem) przyjęło chrześcijaństwo jako religię państwową - ok. 300 r. Przydomek „apostolski” wywodzi się z tradycji, uważającej, że chrześcijaństwo przynieśli tam jeszcze apostołowie Bartłomiej i Tadeusz. W 506 r. Kościół ormiański odrzucił dekrety Soboru Chal-

cedońskiego, przyjmując błędy monofizytyzmu.

B. KOŚCIOŁY PRAWOSŁAWNE

Kościół grecko-prawosławny - związany z greckim prawosławnym Patriarchatem Antiochii i Całego Wschodu. Zwany także Kościołem melchickim („melchici” - „ludzie cesarza”). Najważniejszy Kościół wśród chrześcijańskich Arabów i najliczniejszy Kościół chrześcijański w Syrii.

Kościół syryjsko-prawosławny (monofizycki) - Związany z syryjskim patriarchatem Antiochii. Chrześcijanie, którzy nie przyjęli doktryny Soboru Chalcedońskiego o istnieniu dwóch natur w Chrystusie i pozostali przy błędzie monofizytyzmu utworzyli w Antiochii swój własny patriarchat. Kościół ten zwany jest także jakobickim od imienia Jakuba Bardaeusa, patriarchy Edessy.

C. KOŚCIOŁY KATOLICKIE - BĘDĄCEW JEDNOŚCI Z RZYMEM I ZACHOWUJĄCE ODREBNY RYT (=FORMĘ LITURGII)

Kościół grecko-katolicki - powstał w 1724 poprzez przyłączenie się niewielkiej grupy wiernych Kościoła grecko-pra-

wosławnego do unii z Rzymem.

Kościół syryjsko-katolicki - W XVII wieku niewielka część Kościoła syryjsko-prawosławnego podpisała unię z Rzymem, porzucając błędy monofizytyzmu i od tego czasu ten niewielki Kościół określany jest mianem syryjsko-katolickiego.

Kościół maronicki - jeden z katolickich Kościołów Wschodnich, obecny głównie w Libanie i Syrii. Jego początki związane są ze św. Maronem, syryjskim eremita z IV/V w. oraz św. Janem Maronem, patriarchą Antiochii 685-707. Od 1584 w Rzymie istnieje kolegium maronickie, kształcące naukowców i hierarchię kościelną. Posługuje się liturgią św. Jakuba (ryt antiocheński). Głową Kościoła maronickiego jest patriarcha rezydujący w Bkirki (k. Bejrutu).

Kościół ormiańsko-katolicki - powstał w ramach Kościoła Ormiańskiego w 1740, gdy patriarchą Sis został wybrany Abraham Artzivian, który wcześniej przeszedł na katolicyzm. Na skutek prześladowań tureckich 1915-1918 wierni rozproszyli się po sąsiadujących krajach, docierając m.in. do Syrii. Nie należy go mylić z Kościołem ormiańsko-katolickim, powstałym w 1630 r. (Unia lwowska) wśród Ormian na terenach Rzeczypospolitej.

Szawel ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśli by jakichś znalazł. Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» «Kto jesteś, Panie?» - powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić»... (Dz 9, 1-6)

Ci, których rozproszyło prześladowanie, jakie wybuchło z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii, głosząc słowo samym tylko Żydom. Niektórzy z nich pochodzili z Cypru i z Cyreny. Oni to po przybyciu do Antiochii przemawiali też do Greków i opowiadali Dobrą Nowinę o Panu Jezusie. A ręka Pańska była z nimi, bo wielka liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana. W Antiochii też po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami. (Dz 11, 19-21)

ZASADY NAUKI SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA: ZASADA POMOCNICZOŚCI

MACIEJ BIAŁECKI, MACIEJ@BIALECKI.NET.PL

ZASADA POMOCNICZOŚCI MA BARDZO LUDZKI I WSPÓLNOTOWY WYMIAR. LUDZIE SWOJE CELE MATERIALNE I METAFIZYCZNE REALIZUJĄ NAJPIERW WE WSPÓLNOCIE RODZINNEJ. JEŻELI RODZINIE NIE STARCZA SIĘ I MOŻLIWOŚCI, POMOCĄ SŁUŻĄ IM WIĘKSZE WSPÓLNOTY: OSADA, PARAFIA, GMINA. ISTNIEJĄ CELE, KTÓRYCH REALIZACJA PRZERASTA I TE WSPÓLNOTY, DLATEGO UFORMOWAŁY SIĘ KOLEJNO: WSPÓLNOTY REGIONALNE, NARODY ORAZ SPOŁECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA, MAJĄCE IM SŁUŻYĆ POMOCĄ. ZASADA POMOCNICZOŚCI MÓWI PO PROSTU, ŻE WSPÓLNOTY WYŻSZEGO SZCZEBŁA POWINNY OGRANICZAĆ SIĘ DO ZADAŃ, DLA JAKICH ZOSTAŁY STWORZONE, I NIE WYKORZYSTYWAĆ SIŁY WYNIKAJĄCEJ Z ICH MIEJSCA W HIERARCHII WIELKOŚCI.

Zasada nabiera szczególnego znaczenia w obecnych czasach, gdy państwa i organizacje ponadpaństwowe uzyskują coraz więcej zadań i kompetencji. Wynika to zarówno ze wzrostu złożoności - społecznej, organizacyjnej i technicznej - naszego świata, jak i z rozwoju klasy urzędniczej, czyli biurokracji, szukającej uzasadnienia dla swojego istnienia na każdym szczeblu zarządzania. Już Ojciec Święty Pius XI w 1931 r. nauczał: „dziś z powodu zmiany warunków tylko potężne organizacje mogą sprostać pewnym zadaniom, które dawniej spełniały małe organizacje. Mimo to jednak nie naruszalnym i niezmiennym pozostaje owo najwyższe prawo filozofii społecznej: co jednostka z własnej inicjatywy i własnymi siłami może zdziałać, tego jej nie wolno wydierać na rzecz społeczeństwa; podobnie niesprawiedliwością, szkodą społeczną i zakłóceniem ustroju jest zabieranie mniejszym i niższym społecznościom tych zadań, które mogą spełnić, i przekazywanie ich społecznościom większym i wyższym. Każda akcja społeczna ze swego celu i ze swej natury ma charakter pomocniczy; winna pomagać członkom organizmu społecznego, a nie niszczyć ich lub wchłaniać” (encyklika „Quadragesimo anno”).

Przed nadmiernym rozrostem funkcji państwa przestrzegał z kolei Ojciec Święty Jan XXIII: „Właściwością na-

szych czasów jest - jak się wydaje - stałe zwiększanie się własności państwa oraz innych instytucji publicznych. Przyczyny tego należy szukać między innymi w tym, że dobro wspólne wymaga powierzenia władzom publicznym coraz większych zadań. Jednak i tu także należy koniecznie przestrzegać wspomnianej już zasady pomocniczości. Znaczy to, że państwu i innym instytucjom prawa publicznego wolno zwiększać swą własność tylko w takiej mierze, w jakiej domaga się tego oczywista i prawdziwa potrzeba dobra wspólnego. Trzeba też mieć się na baczności, by nie ograniczyło to nadmiernie lub, co gorsza, nie podważyło zupełnie własności prywatnej” (encyklika „Mater et magistra”).

Na przykładzie tej zasady wyraźnie widać, jak dalece nauka Kościoła stworzyła fundamenty współczesnej Europy. W 1985 r. zasada pomocniczości znalazła się w Europejskiej Karcie Samorządu Terytorialnego (ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r.). Karta nie jest jednak dokumentem unijnym, została sporządzona przez Stałą Konferencję Gmin i Regionów Europy przy Radzie Europy. W 1992 r. zasada została wprowadzona w Maastricht do Traktatu o Unii Europejskiej. Po ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego ma ona następujące brzmienie: „Zgodnie z zasadą pomocniczości, w dziedzinach, które nie należą do jej wyłącznej kompetencji, Unia

podjmuje działania tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim cele zamierzonego działania nie mogą zostać osiągnięte w sposób wystarczający przez Państwa Członkowskie, zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym oraz lokalnym, i jeśli ze względu na rozmiary lub skutki proponowanego działania możliwe jest lepsze ich osiągnięcie na poziomie Unii.”

Procedurę kontroli przestrzegania zasady pomocniczości w Unii określa specjalny protokół. Projekty unijnych aktów prawodawczych muszą mieć uzasadnienie w odniesieniu do zasady pomocniczości i przed uchwaleniem są opiniowane pod tym kątem przez parlamenty narodowe, a naruszenia zasady przez prawo unijne podlega zaskarżeniu do Trybunału Sprawiedliwości. W publicystyce i w języku prawniczym zasadę pomocniczości nazywa się czasem zasadą subsydiarności, od łacińskiego słowa „subsidium”, oznaczającego środek pomocniczy, podporę.

W 1997 r. zasada pomocniczości znalazła się w preambule naszej konstytucji: „My, Naród Polski (...) ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot.”



STANISŁAW SOŁTAN

OD 10 DO 12 PAŹDZIERNIKA WARSZAWA BĘDZIE GOŚCIĆ „DZIEDZINIEC DIALOGU” - SPOTKANIE Z CYKLU „DZIEDZINIEC POGAN”, ORGANIZOWANEGO PRZEZ PAPIESKĄ RADĘ DS. KULTURY. „DZIEDZINIEC” MA BYĆ MIEJSCEM SPOTKANIA WIERZĄCYCH I NIEWIERZĄCYCH. W JEGO RAMACH MIESZCZĄ SIĘ DEBATY, POKAZY FILMOWE, KONCERTY, JAK RÓWNIEŻ TOWARZYSZĄCE MU SPOTKANIA MODLITEWNE. DOBRYM ZWIĘCZENIEM TEGO DZIEŁA JEST MSZA ŚWIĘTA INAUGURUJĄCA ROK AKADEMICKI - 13 PAŹDZIERNIKA O GODZ. 19.00 W KOŚCIELE AKADEMICKIM ŚW. ANNY. JUŻ OD 12 WRZEŚNIA ODBYWAJĄ SIĘ RÓŻNE SPOTKANIA W DUCHU „DZIEDZIŃCA”. PEŁNY PROGRAM CAŁEJ IMPREZY MOŻNA ZNALEŻĆ NA STRONIE [HTTP://DZIEDZINIECDIALOGU.PL](http://dziedziniecdialogu.pl).

Przy tej okazji chciałbym zwrócić szczególną uwagę na debatę „Wiara a nauka”, która odbędzie się 11 października 2013 roku, w Audytorium Maximum UW (Krakowskie Przedmieście 26/28). Udział wezmą: kardynał Gianfranco Ravasi, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Kultury, oraz profesorowie zasłużeni dla rozwoju polskiej nauki (z wyraźną preferencją dla fizyki): ks. Michał Heller, Krzysztof A. Meisner, Łukasz A. Turski i Piotr Węgleński. Prowadzić debatę będzie prof. Piotr Gutowski. „Czy napięcie pomiędzy <fizyką> a <metafizyką> jest stałym składnikiem doczesnej kondycji człowieka?” pytają się organizatorzy. Korzystając z przemyśleń ks. Michała Hellera, profesora filozofii i kosmologa, spróbuję przedstawić krótki szkic pewnych aspektów zagadnienia oczami wierzącego.

Sukcesy nauk ścisłych w opisie rzeczywistości skłaniają do przekonania, że świat jest racjonalny. Więcej: jest racjonalny w pewien szczególny sposób. Jest matematyczny, możliwy do opisanego za pomocą modeli matematycznych. Czyste zdziwienie, być może powodowane kontrastem z codziennym życiem, każe się zapytać: dlaczego racjonalny? Dlaczego matematyczny?

W tym miejscu opuszczamy już dziedzinę nauk ścisłych, gdyż nie można uzasadnić ich od wewnątrz. Można zbyć to pytanie i pozostać tylko na ich gruncie, ale to szybka ścieżka prowadząca do filozoficznej porażki. Przyczyna jest prosta: w obszarze nauk ścisłych nie ma sądów wartościujących. A to właśnie wartości, takie jak rozum, skłaniają nas do badania świata. Dla ks. Hellera, opowiedzenie się za prawdziwością nauk ścisłych jest wyborem moralnym między racjonalnością a irracjonalnością; a z tego wyboru wynikają istotne konsekwencje.

Po pierwsze, jeśli metoda racjonalna się sprawdza, powód ku temu nie może być irracjonalny. Skuteczność metody musi coś znaczyć - coś fundamentalnego dla całej rzeczywistości. Ks. Heller z zapałem zachęca naukowców do „filozofowania w nauce” - w szczególności, do rozważań o roli matematyki. Po drugie, nie da się ograniczyć racjonalności tylko do sfery nauk ścisłych, gdyż nie jest to jedyna sfera życia. Trzeba szukać racjonalnych wzorów postępowania i myślenia w życiu społecznym, wewnętrznym, w naukach humanistycznych czy w religii i moralności. Ks. Heller widzi tu nauki ścisłe jako swoisty przykład do naśladowania. Podkreśla ich „moc oczyszczają-

cą” z błędnych wniosków i nietrafionych obserwacji. Jednakże, i to po trzecie, rozumne działanie nie może być prostą kalką nauk ścisłych. Najważniejszy powód ku temu już wymieniłem: nauki ścisłe nie zawierają sądów wartościujących. Wszystkie inne dziedziny życia - tak.

Z publikacji ks. Hellera przebiega przekonanie, że jesteśmy na początku drogi badania relacji między fizyką a metafizyką. W swym wyborze drogi życiowej jest jednak pewny kierunek. Świat materialny prowadzi nas do Boga; racjonalność ostatecznie prowadzi nas do Tajemnicy. „Niemięj” mówi w wywiadzie udzielonemu włoskiemu dziennikarzowi Giulio Brottiemu „istnieje głęboka różnica między postawą osoby, która uznaje rzeczywistość Tajemnicy pozostającej <poza możliwościami słów> (jak czytamy w traktacie Pseudo-Dionizego <O imionach bożych>, napisanym między V i VI wiekiem), a postawą kogoś, kto twierdzi, że poza granicami naszego języka istnieje jedynie obszar bezsensu. (...) W pierwszym przypadku przedsięwzięcie naukowe nie jest postrzegane jako z góry przegrana walka z rzeczywistością pozbawioną sensu, ale jako autentyczna przyгода racjonalności”. (Cytat z książki w formule wywiadu-rzeki „Bóg i nauka. Moje dwie drogi do jednego celu”)

CZŁOWIEK NUMERU

PANI EWA Z KWIACIARNI

WYSŁUCHAŁA I ZAPISAŁA MIROŚŁAWA PAŁASZEWSKA

Zajmuje się kwiatami w naszym kościele już 14 lat. Jest z wykształcenia nauczycielką klas początkowych i przedszkolnych. Po urodzeniu dzieci siedziała w domu i zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem pociech. Mieszkała wówczas przy ul. Zaborowskiej. Któregoś dnia mąż wrócił ze Mszy św. i powiedział:

- Słuchaj, nowy ksiądz proboszcz Jan Popiel prosił o pomoc parafian. Może byś zechciała pomóc przy układaniu kwiatów na ołtarzu?

Zapamiętała, że ks. proboszcz prosił m. in. o przekazanie szafy do zakrycia.

Pani Ewa przeżywała wówczas bardzo trudny okres po śmierci taty. Miała praktykę w układaniu kwiatów na uroczystości pierwszokomunijne dzieci. Pomagała wówczas swoje koleżance florystyce.

Pani Ewa Dzikowska porozmawiała z ks. proboszczem. Ks. Popiel przywoził kwiaty a ona w sobotnie późne wieczory i często noce układała przepiękne bukiety. Czyniła to jeszcze w drewnianym kościele. Lubiła te chwile. Było cicho, pusto, podłoga skrzypiała, coś tam trzeszczało, ale nastroj w kościele ją uspokajał. Ta praca pozwalała jej na odzyskanie równowagi.



Jak już wybudowano budynek plebanii, ks. proboszcz zaproponował jej, by otworzyła w jednym z pomieszczeń kwaciarnię. Początki były bardzo trudne. Musiała się praktycznie uczyć wszystkiego od zera. Wertowała więc zawzięcie książki i czasopisma poświęcone sztuce układania bukietów i wiązank. Pracowała całymi dniami a często i nocami. Ale udało się. Kwaciarnia działa już ponad sześć lat.

Pani Ewa ma zaprzyjaźnione klientki. Przyjmuje zamówienia na wiązanki

i bukiety. Często przyjmuje zlecenia od instytucji. Z wielkim sentymentem wspomina pracę przy dekoracji kościoła w Brwinowie przed ślubem znajomej. Pracę zaczynała od obejrzenia świątyni w Internecie, potem tam pojechała i na miejscu układała kwiaty. Uważa, że kwiatami się maluje. One same w sobie są piękne i nie trzeba dodawać za dużo innych elementów przytłaczających daną kompozycję. Jej bukiety (czy nawet całe dekoracje) są bardzo różnorodne, kolorowe, nastrojowe.



CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY SZYMON SŁUPNIK

- *święty asceta terenów kościoła syryjskiego...*

EWELENA MALESA

DZIŚ KILKA SŁÓW O ŚWIĘTYM, KTÓRY „UCIEKAŁ” OD ŚWIATA ZWRACAJĄC SIĘ CAŁYM SOBĄ KU NIEBU!



Informacje biograficzne na jego temat są skromne. Przyszedł na świat pod koniec IV stulecia na pograniczu Syrii i Cylicji. Miał liczne rodzeństwo, lecz szybko zabrała je śmierć. Pomagał w wypasaniu owiec swoich rodziców, poza tym nie pobierał nauki w szkole. Będąc w młodym wieku wstąpił na krótki czas do zakonu eremitów. Rozeznawał powołanie do życia pustelniczego. Źródła podają, że chciał uwolnić się od ludzi tłumnie przybywających po uzdrowienie i dlatego obrał swoje miejsce na słupie- najpierw 3, a potem doskonalonym do 30m wysokości. Jego „mieszkanie” i kontemplowanie na słupie trwało nawet około 40 lat. Do dziś dnia jest przedstawiany w ikonografii jako przebywający na słupie lub dodatkowo jego atrybutem jest bicz. Przed deszczem i upalnym słońcem chronił go tylko płaszcz z kapturem.

Był wielkim pokutnikiem. Noc spędzał na modlitwie, prawie nic nie jadł w ciągu dnia, dużo kontemplował i pomimo przeszkód nadal odwiedzały go rzesze, do których dwa razy dziennie przemawiał. Stał się doradcą i misjonarzem. Cieszył się szacunkiem i często był proszony o nauki, rady odnośnie życia prywatnego jak i publicznego oraz modlitwy wstawiennicze. Promieniował dobrocią i uczuciami przyjaźni. Prawdopodobnie nie pozostawił po sobie pism, lecz swoim sposobem życia i nauką nawracał i odpięrał błędną naukę nestorian, która się szerzyła wokoło. Podobno przywoływał do wiary wiele tysięcy przybyszów z pogańskiej Arabii i Persji. Jego pogrzeb był prawdziwym wydarzeniem. Uczestniczył w nim sam patriarcha Antiochii, sześciu biskupów, gubernator cesarski, mnóstwo zakonników oraz niezliczone rzesze wiernych. Na

znak pamięci o nim w miejscu gdzie stał słup wybudowano świątynię, do której wędrowali pielgrzymi, dopóki sama nie została zniszczona przez Arabów. Do dziś został zachowany tylko ołtarz.

W czym może nam współcześnie pomagać św. Szymon? On znalazł swoje miejsce kontemplacji i spotkania z Bogiem na słupie i chciał tam przebywać przez lata. Oddał się temu bez reszty. Prośmy niech i nam patronuje Szymon w odnalezieniu czasu w ciągu tygodnia na modlitwę i kontemplację, abyśmy karmili się Słowem Pana, a ono przynosiło owoc wiary żywej i nie lękającej się odpowiedzieć życiem na wymagania Ewangelii.

MIEJSCE NA TWÓJ TEKST

„NIC O NAS BEZ NAS”

czyli zapraszamy do współpracy!

Drodzy Czytelnicy,

sensem tygodnika parafialnego jest – według mnie i członków zespołu redakcyjnego – jego lokalność. Oznacza ona, że możemy czytać o tym, co dzieje się w naszej parafii, wokół nas, nie tylko w wymiarze religijnym. Warto pokazywać wszelkie dobro, wszystko to, co może być komuś pomocne, co może podtrzymać na duchu czy inspirować.

Z drugiej strony lokalność oznacza, że to właśnie MY – tutejsi parafianie – możemy pisać w naszym tygodniku, dzieląc się tym wszystkim, co cenne w nas, w naszych rodzinach, miejscach pracy, w naszych zaangażowaniach, zainteresowaniach czy hobby. Możemy dzielić się tym, co dzieje się w naszej duszy, naszych poszukiwaniach czy nawet wątpliwościach. Czyż nie byłoby wspaniale, gdyby na łamach naszego tygodnika pojawiała się żywa rozmowa, dyskusja czy nawet zażarta polemika (byle w duchu ewangelicznej miłości do człowieka i do prawdy)?

Możliwe są bardzo różne formy zaangażowania się:

możesz napisać jeden tekst na wybrany przez siebie temat, możesz napisać kilka takich tekstów w wybranym przez Ciebie czasie, możesz opracować jakiś cykl tematyczny, który zaprezentujemy w kolejnych numerach Skały. Możesz poprowadzić stały dział (co tydzień, lub np. co dwa tygodnie) według własnego pomysłu lub zaproponowany przez redakcję. Możesz przeprowadzić wywiad. Możesz ..., albo ...

A może jesteś zaangażowany w coś wartościowego – świeckiego lub religijnego – może jesteś w jakiejś wspólnotie bądź ruchu i mógłbyś po prostu nam o tym opowiedzieć...

Zapewne wielu z nas po przeczytaniu powyższych słów odruchowo pomyślało 'To nie dla mnie', albo 'Już pewnie inni się zgłosili'. Proszę Cię jednak, choć przez chwilę się zastanów, czy nie możesz czymś się z nami wszystkimi podzielić. Zapewne wiele razy słyszałeś już pytanie w stylu 'Nie myśl, co Skała może dać Tobie, myśl... co Skała da Tobie, gdy Ty – przez nią – dasz coś innym'.

A zatem zapraszamy Cię do dzielenia się swoim życiem i swoją wiarą.

Wszystkich chętnych do współpracy oraz wahających się proszę o kontakt ze mną – bezpośrednio lub mailem: xkjarosz@poczta.onet.pl

ks. Krzysztof



MAŁE CO NIECO

PILAW Z BARANINY

ABY POZOSTAĆ W ZGODZIE Z TEMATYKĄ DZISIEJSZEGO NUMERU SKAŁY, PROPONUJĘ DANIE Z RYŻU I MIĘSA BARANIEGO O ARABSKIM RODOWODZIE, CZYLI PILAW.

Składniki:

1/2 kg baraniny (najlepiej z udźca)
300 g ryżu
2 duże cebule
4-6 ząbków czosnku
2 łyżki przecieru pomidorowego
1-2 łyżeczki ostrej papryki
olej do smażenia
1 litr bulionu warzywnego
sól
pieprz

Mięso pokroić w kostkę i podsmażyć na oleju. Gdy mięso zmięknie dodać cebulę pokrojoną w półplasterki. Gdy cebula się zeszkli dodać czosnek przeciśnięty przez praskę oraz paprykę. Ryż opłukać, dodać do mięsa i cebuli i podlać



wszystko bulionem. Dodać przecier pomidorowy, doprawić całość solą i pieprzem, następnie dusić na małym ogniu często mieszając i uzupełniając rosół, który będzie wchłaniany przez ryż. Danie będzie gotowe, gdy ryż zmięknie.

**Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com.
I.Z.**

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA W NASZEJ PARAFII

- 6 października**, godz. 17.00, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny
„Pomnę, pomnę...” - spektakl inspirowany historią przesiedlenia mieszkańców Kresów (Tarnowicy Polnej) na teren Ziemi Kłodzkiej, z udziałem zespołów ludowych „Waliszowianie” i „Tarnawiczanki”; reżyseria: Ilona Krawczyk
- 9 października**, godz. 18.30, klub „Karuzela”, wstęp wolny
„W kręgu miłości” - film w reżyserii Felixa van Groeningen; laureat nagrody publiczności na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Berlinale 2013
- 11 października**, godz. 19.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł
„Fri Stejdz Bend” i „Starlamydear” - koncert zespołów rocka alternatywnego z Suwałk i Warszawy; po koncercie dyskusja „Scena niezależna - od czego jest zależna?” z udziałem artystów i przedstawicieli branży muzycznej
- 11 października**, godz. 21.30, klub „Karuzela”, wstęp wolny
„Bit. Trip Beat” - inauguracja roku akademickiego, zagrają Willy-Nilly z Warszawskiej Szkoły DJ
- 13 października**, godz. 13.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł
„Skrzacie opowieści” - teatralny poranek bajkowy (dla dzieci powyżej 3 roku życia)

ZAPOWIEDZI

W najbliższym czasie do Sakramentu Matżeństwa przygotowują się :

Janusz Sokół i Katarzyna Anna Prokopczuk, oboje z parafii tutejszej
Marek Robert Włodarski i Katarzyna Julia Klimek, oboje z parafii tutejszej
Michał Jacek Wankiewicz i Maria Ewa Kulik, oboje z parafii tutejszej
Aleksander Leszek Burchardt z parafii tutejszej i Katarzyna Szelawa z par. św. Wojciecha w Warszawie

INTENCJE MSZALNE

7 X – poniedziałek

- 7.00 +Wacław Wróblewski
 7.00 +Władysław – greg. 22
 7.00 +Teresa Ługowska w 4. rocz. śmierci
 7.00 W intencji Bogu wiadomej
 7.30 +Kazimierz Popiel – greg. 7
 7.30 +Alina Żebrowska – greg. 7
 7.30 +Stanisława i Józef Odziemczyk
 18.00 +Krzysztof Lewandowski w 2. rocz. śmierci

8 X – wtorek

- 7.00 +Władysław – greg. 23
 7.30 +Alina Żebrowska – greg. 8
 18.00 +Kazimierz Popiel – greg. 8

9 X – środa

- 7.00 +Kazimierz Popiel – greg. 9
 7.30 +Alina Żebrowska – greg. 9
 18.00 +Władysław – greg. 24
 Nowenna do Matki Bożej

10 X – czwartek

- 7.00 +Władysław – greg. 25
 7.00 +Kazimierz Popiel – greg. 10
 7.00 +Walentyna i Edward Ziółkowski, zmarli z rodz. Hyczewskich
 i Lisowskich
 7.30 +Alina Żebrowska – greg. 10
 7.30 +Lucjan w 4. rocz. śmierci i Wiesław Mazurek
 18.00 +Kazimierz i Bogdan Łabęda

11 X – piątek

- 7.00 +Władysław – greg. 26
 7.00 +Edward Sawicki z okazji imienin
 7.30 +Alina Żebrowska – greg. 11
 7.30 +Czesław w 8. rocz. śmierci i Stanisława Liwscy
 18.00 +Kazimierz Popiel – greg. 11

12 X – sobota

- 7.00 +Władysław – greg. 27
 7.00 +Kazimierz Popiel – greg. 12
 7.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące
 7.30 +Alina Żebrowska – greg. 12
 7.30 O Boże błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski
 dla rodziny Kazimierzczaków
 18.00 +Ryszard w 14. rocz. śmierci i zmarli z rodziny

13 X – niedziela

- 7.00 +Kazimierz Popiel – greg. 13
 8.30 +Stanisława i Piotr Łabęda
 10.00 +Władysław – greg. 28
 11.30 +Janina Pachulska w 30. rocz. śmierci, Apolinary Pachulski
 i wnuk Włodzimierz
 13.00 W intencji parafian
 O wszelkie potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Szymona
 z ok. 3. urodzin
 Dziękczynna za 1. rok życia Oli Kolankowskiej z prośbą
 o Boże błogosławieństwo dla niej i jej rodziny.
 16.00 +Władysław Tymosiak w 7. rocz. śmierci, Krzysztof Sierant
 w 6. rocz. śmierci
 18.00 +Alina Żebrowska – greg. 13
 20.00 +Edward Kasperowicz

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych
 poniedziałek po Mszy św. o 18.00
 ks. Mariusz Bagiński

Koło Żywego Różańca
 I niedziela miesiąca, godz. 16.00
 ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła
 - spotkania formacyjne
 dla rodzin
 ks. Krzysztof i ks. Józef

Grupa modlitewna o. Pio
 in statu nascendi

Parafialny zespół Caritas
 spotkania: I poniedziałek
 miesiąca
 po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:
 wtorek 7.00-19.00
 czwartek 10.00-12.00
 Prezes – p. Barbara Tywonek
 Opiekun – ks. Józef Petrykowski
 Nr konta: 54 1240 2034 1111
 0010 1985 5843

Grupy studenckie
 wtorek, godz. 20.00
 – ks. Krzysztof
 środa, godz. 20.00
 – ks. Józef

Studencki zespół muzyczny
 niedziela, godz. 18.00
 ks. Krzysztof Jarosz

Ministranci i lektorzy
 wtorek godz. 19.00
 ks. Mariusz Bagiński

Skauci Europy
 żeńska gromada wilczków
 sobota, godz. 10.00

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. **Dziś pierwsza niedziela października.** W kościołach i we wspólnotach rodzinnych rozpoczęliśmy **nabożeństwa różańcowe**. Przez wstawiennictwo Bożej Rodzicielki, biorąc do rąk różaniec, prosimy Jej Syna o miłosierdzie dla nas i całego świata. Zachęcam do udziału w codziennej **Mszy Świętej o godz. 18⁰⁰ i bezpośrednio po niej odprawianym nabożeństwie różańcowym**. Dzieci zapraszamy na wspólnie odmawiany różaniec we wtorki i czwartki o godz. 17⁰⁰. A tych, którym trudniej dotrzeć do kościoła, prosimy o odmawianie różańca w domach.

2. **Za odmówienie jednej części różańca, czyli pięciu tajemnic w sposób ciągły, można uzyskać odpust zupełny.** Korzystajmy z tych duchowych dobrodziejstw, jakimi może nas Kościół obdarzyć.

3. W tym duchu przeżyjemy też liturgiczne wspomnienie **Najświętszej Maryi Panny Różańcowej**, które przypada jutro, 7 października.

4. Dzisiaj w Kościele rozpoczynamy kolejny **Tydzień Miłosierdzia**. Miłosierdzie powinno być stałym elementem naszej chrześcijańskiej postawy wobec drugiego człowieka, zewnętrznym wyrazem naszej wiary.

5. W bieżącym roku obchodzimy **35. rocznicę wyboru Karola Kardynała Wojtyły na Stolicę Piotrową**. W szczególnie uroczysty sposób fakt ten chcemy uczcić **13 października br. w czasie XIII Dnia Papieskiego, który będzie obchodzony pod hasłem: Jan Paweł II - Papież Dialogu**. Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia zaprasza wszystkich do wspólnej modlitwy w łączności z bł. Janem Pawłem II i Papieżem Franciszkiem, a także do udziału w galowym koncercie i modlitewnym Apelu Miasta Warszawy, które odbędą się o godzinie 15⁰⁰ przed kościołem św. Anny w niedzielę 13 października. **W naszej parafii Dzień Papieski uczymy przedstawieniem słowno-muzycznym w wykonaniu znanych artystów o godz. 19⁰⁰.**

6. Dziś o godz. 16⁰⁰ zebranie kół **Żywego Różańca**. Zapraszamy chętnych.

7. Jutro, w poniedziałek po Różańcu spotkanie **Kręgu Biblijnego**.

8. Również jutro o godz. 20¹⁵ spotkanie dla młodzieży przygotowującej się do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania.

9. **We wtorek 8 października o godz. 19⁰⁰ czcicieli O. Pio zapraszamy na pierwsze spotkanie Grupy Modlitewnej O. Pio.**

10. Zatydzień, w niedzielę 13 października, o godz. 16⁰⁰ Msza św. z udziałem rodziców i dzieci klas komunijnych, natomiast w następnym poniedziałek 14.X. o godz. 19⁰⁰ spotkanie dla rodziców.

11. Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbędzie się w niedzielę 20 X o godz. 20⁰⁰ Serdecznie zapraszamy studentów, wykładowców oraz wszystkich pracowników szkół wyższych. Spotkania grup studenckich rozpoczniemy w tygodniu po inauguracji.

12. Po Mszy św. odpustowej 18.10.2013 r. odbędzie się spotkanie dla osób zainteresowanych udziałem w warsztatach pisania ikon. Na spotkanie zapraszamy osoby, które są zainteresowane rozpoczęciem kursu, oraz osoby, które ukończyły już zajęcia I stopnia i chcą rozwijać swój warsztat. Zajęcia będą odbywały się wieczorami w miesiącach: listopad i grudzień. Każdy uczestnik otrzyma komplet materiałów i narzędzi, przygotowaną do pracy deskę oraz skrypt uczestnika zajęć.

13. Za tydzień ofiary składane na tacę przeznaczone będą na budowę nowego kościoła.

PARAFIA RZYMSKO-KATOLICKA ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY

ul. Górczewska 176
01-460 Warszawa
www.swlukasz.waw.pl

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00
11.30 (z udziałem dzieci)
13.00, 16.00, 18.00
20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej
do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30
tel. 664-10-99; fax 665-26-26

dyżur:

poniedziałek - ks. proboszcz
wtorek, czwartek - ks. Mariusz
środa, piątek -ks. Krzysztof

ks. JAN POPIEL – proboszcz

tel. 665-19-71, xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz

tel. 666-52-63

ks. Krzysztof Jarosz – wikariusz

tel. 666-52-64, xkjarosz@poczta.onet.pl

ks. Grzegorz Mencil – rezydent

tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent

tel. 666-52-66

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA
POD OPIEKĄ KS. PIOTRA MARKIEWICZA

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

DRUK

BEL Studio Sp. z o.o. ul. Powstańców Śląskich 67b, 01-355 Warszawa; tel./fax (22) 665 92 22